



Redakcja: Agnieszka Zajdel (sekretarz redakcji), Szczepan Czarnecki,  
Spasimir Domaradzki, Bartłomiej Krzysztan, Łukasz Krzyżanowski,  
Sławomir Łukasiewicz, Damian Szacawa, Agata Tatarenko

Nr 1507 (12/2026) | 22.01.2026

ISSN 2657-6996

© IEŚ

Agata Domachowska

## Macedonia Północna: dyskusje na temat zniesienia modelu rządu technicznego

Reprezentanci partii politycznych zasiadających w parlamencie Macedonii Północnej rozpoczęli dyskusję na temat kluczowych kwestii systemowych. Rozmowy dotyczyły m.in. zniesienia modelu rządu technicznego, powoływanego przed wyborami parlamentarnymi, oraz wyboru Rzecznika Praw Obywatelskich. Zainicjowane przez premiera Macedonii Północnej spotkanie, które spotkało się z pozytywną oceną wszystkich uczestników, należy interpretować jako sygnał gotowości do podjęcia dialogu politycznego. W kontekście wieloletniej, silnej polaryzacji charakteryzującej macedońską scenę polityczną inicjatywa ta posiada potencjał deeskalacyjny i może przyczynić się do łagodzenia napięć między głównymi aktorami politycznymi, choć jej rzeczywiste znaczenie zależeć będzie od dalszej instytucjonalizacji dialogu oraz przełożenia deklaracji na konkretne działania polityczne.

**Spotkanie koalicji rządzącej i opozycji.** W dniu 14 stycznia 2026 r. odbyło się spotkanie przedstawicieli partii politycznych zasiadających w parlamencie Macedonii Północnej. Obrady zostały zorganizowane z inicjatywy urzędującego premiera, a zarazem przewodniczącego największej partii współtworzącej koalicję rządzącą – Wewnętrznej Macedońskiej Organizacji Rewolucyjnej – Demokratycznej Partii Macedońskiej Jedności Narodowej (*Внатрешна македонска револуционерна организација – Демократска партија за македонско национално единство*, VMRO-DPMNE) – Hristijana Mickoskiego. Premierowi towarzyszył koordynator klubu parlamentarnego VMRO-DPMNE, Nikola Micevski. W spotkaniu uczestniczyli również reprezentanci pozostałych ugrupowań koalicyjnych, tj. Bilall Kasami (burmistrz Tetova) z partii Vlen oraz Goran Minčev (sekretarz generalny ugrupowania i minister administracji publicznej) z partii Dla Naszej Macedonii (*За наша Македонија*, ZNAM). W rozmowach wzięli udział także liderzy partii opozycyjnych, tj. Ali Ahmeti z Demokratycznego Związku na rzecz Integracji (*Bashkimi Demokratik për Integrim*, BDI) oraz Dimitar Apasiev z Lewicy (*Levica*). Zaproszenie na spotkanie odrzuciła natomiast największa macedońska partia opozycyjna – Socjaldemokratyczny Związek Macedonii (*Социјалдемократски Сојуз на Македонија*, SDSM).

W trakcie rozmów omówiono szereg kwestii o znaczeniu systemowym. Dyskusje dotyczyły m.in. zniesienia modelu rządu technicznego, powoływanego przed każdymi wyborami parlamentarnymi, wyboru Rzecznika Praw Obywatelskich, planowanych zmian w kodeksie wyborczym<sup>1</sup> oraz reform związanych z procesem akcesyjnym Macedonii Północnej do Unii Europejskiej. Przedmiotem rozmów była także ustawa o wykroczeniach, której uchwalenie przez parlament jest warunkiem rozpoczęcia – zaplanowanego na 1 lutego – projektu „Bezpieczne Miasto” (*Safe City*)<sup>2</sup>.

**Kwestia rządu technicznego.** Zgodnie z wypracowanym w 2015 r. tzw. porozumieniem z Prżino (*Pržino Agreement*)<sup>3</sup>, mającym na celu zakończenie ówczesnego kryzysu politycznego w Macedonii, na 100 dni przed

<sup>1</sup> Ponadto przedstawiciel Lewicy na spotkaniu poruszył również kwestie dotyczące sytuacji gospodarczej w państwie, płacy minimalnej oraz kosztów podróży parlamentarzystów i urzędników państwowych.

<sup>2</sup> „Bezpieczne Miasto” to nowy system monitorowania ruchu drogowego, posługujący się kamerami do wykrywania takich wykroczeń, jak przekraczanie prędkości, przejeżdżanie na czerwonym świetle czy nieprawidłowe parkowanie, w celu poprawy bezpieczeństwa mieszkańców. Testy tego systemu rozpoczęto w grudniu 2025 r. w Skopje, Kumanovie i Tetovie.

<sup>3</sup> Nazwa porozumienia pochodzi od miejsca, w którym został one zawarte, tzn. dzielnicy Prżino w Skopje. Porozumienie zostało podpisane w czerwcu 2015 r. (następnie w lipcu sfinalizowane po przyjęciu protokołu), przy mediacjach Unii Europejskiej oraz Stanów Zjednoczonych, [https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/en/STATEMENT\\_15\\_5372](https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/en/STATEMENT_15_5372) [16.01.2026]. Zakończyło



każdymi wyborami parlamentarnymi powinien zostać powołany rząd techniczny, w którego skład wchodzi również przedstawiciele opozycji. Mechanizm ten ma stanowić gwarancję przeprowadzenia wyborów w sposób uczciwy, transparentny i wolny od nadużyć. Choć zapis dotyczący obowiązku tworzenia rządu technicznego nadal funkcjonuje w porządku prawnym Macedonii Północnej, to pozostaje on przedmiotem intensywnych sporów politycznych.

Rządząca obecnie VMRO-DPMNE, która przed wyborami parlamentarnymi w 2024 r. – będąc wówczas największą partią opozycyjną – postulowała zniesienie tego rozwiązania, podtrzymuje swoje stanowisko. Ugrupowanie to opowiada się za całkowitą rezygnacją z obowiązku formowania rządu technicznego, argumentując, że mechanizm ten jest przestarzały i nie odpowiada współczesnym realiom politycznym. Jak podkreśla premier H. Mickoski, zasada ta została wprowadzona w wyjątkowych okolicznościach – jako narzędzie mające wyprowadzić państwo z głębokiego kryzysu politycznego – i nie znajduje już uzasadnienia w obecnej sytuacji.

Propozycja odejścia od praktyki powoływania rządu tymczasowego na 100 dni przed każdymi kolejnymi wyborami parlamentarnymi uzyskała poparcie większości ugrupowań politycznych. Jedynym uczestnikiem spotkania, który wyraził wątpliwości, był BDI. Lider ugrupowania, Ali Ahmeti, podkreślił, że ewentualna zmiana powinna zostać poprzedzona konsultacjami z kluczowymi partnerami międzynarodowymi Macedonii Północnej – przede wszystkim z Unią Europejską oraz Stanami Zjednoczonymi.

Natomiast nieobecny na spotkaniu SDSM kategorycznie sprzeciwił się zniesieniu wskazanego mechanizmu instytucjonalnego, argumentując, że nadal stanowi on jedyną realną gwarancję przeprowadzenia demokratycznych wyborów w Macedonii Północnej. W związku z brakiem konsensusu premier Mickoski stwierdził, że na obecnym etapie nie dojdzie do zmiany tej zasady, jeśli nie zostanie osiągnięta pełna jednomyslność wszystkich partii parlamentarnych. Jednocześnie zapowiedział, że po kolejnych wyborach mechanizm ten powinien zostać zlikwidowany – niezależnie od tego, które ugrupowanie obejmie władzę.

**Wybór Rzecznika Praw Obywatelskich.** Kolejną ważną kwestią, omawianą w gronie przedstawicieli macedońskich ugrupowań politycznych, był wybór nowego Rzecznika Praw Obywatelskich. Po przejściu na emeryturę dotychczasowego rzecznika, Nasera Ziberiego, parlamentarna Komisja ds. Wyborów i Nominacji zaproponowała Fatona Selamiego na to stanowisko. Rządząca większość posiada wystarczającą liczbę głosów, aby poprzeć tę kandydaturę (tzn. zwykłą większość), ale brakuje jej głosów przedstawicieli mniejszości etnicznych (m.in. Albańczyków, Turków, Romów, Serbów, Bośniaków, Wołochów). Zgodnie z obowiązującą zasadą Badintera<sup>4</sup> wymagana jest jednak podwójna większość.

Do jej uzyskania brakuje głosów posłów BDI. Partia ta domaga się wycofania przez VLEN kandydatury F. Selamiego i wybrania innej osoby spośród kandydatów już zgłoszonych do konkursu. Zdaniem BDI, współrządzająca partia VLEN dodała nazwisko F. Selamiego do porządku obrad bez przeprowadzenia wcześniejszych konsultacji w parlamencie. Aby przełamać impas trwający od kilku miesięcy, lider BDI, A. Ahmeti, zamierza ponownie przedyskutować tę kwestię osobiście z premierem.

## Komentarz

Zainicjowane przez premiera Macedonii Północnej spotkanie z parlamentarzystami, w tym z przedstawicielami opozycji, należy interpretować jako sygnał gotowości do dialogu politycznego. W kontekście wieloletniej, silnej

---

ono kryzys polityczny w Macedonii, związany z aferą podsłuchową oraz tzw. kolorową rewolucją. W rezultacie do parlamentu powróciła ówczesna największa partia opozycyjna – SDSM, do dymisji podał się ówczesny macedoński premier Nikola Gruevski, a także powołano rząd techniczny.

<sup>4</sup> Należy zaznaczyć, że zasada Badintera nie odnosi się do wszystkich głosowań w macedońskim parlamencie. Wymagana jest m.in. w przypadku ustaw dotyczących języków, kwestii związanych z prawami społeczności lokalnych oraz przy wyborze niektórych wysokich urzędników państwowych (np. właśnie Rzecznika Spraw Obywatelskich). W rezultacie zasada ta uniemożliwia jakiegokolwiek większości rządzącej przegłosowywanie mniejszości etnicznych w sprawach ważnych dla ochrony ich praw. Szczególnie ugrupowania reprezentujące interesy Albańczyków w Macedonii Północnej dysponują realną siłą blokowania określonych ustaw, których przyjęcie wymaga zastosowania tej zasady.



polaryzacji macedońskiej sceny politycznej inicjatywa ta ma potencjał łagodzenia napięć, choć jej rzeczywiste znaczenie zależy będzie od dalszej instytucjonalizacji dialogu oraz przełożenia deklaracji na konkretne działania polityczne. VMRO-DPMNE, obecnie największa partia rządząca, konsekwentnie dąży do zniesienia obowiązku powoływania rządu technicznego. Już w kampanii przed wyborami parlamentarnymi w 2024 r., będąc jeszcze w opozycji, wskazywała ona, że obowiązujący model jest anachroniczny, a jego utrzymywanie sztucznie reprodukuje logikę kryzysu politycznego sprzed dekady. Premier H. Mickoski argumentuje, że wprowadzenie rządu technicznego w 2015 r. było odpowiedzią na wyjątkowy kryzys instytucjonalny i nie może stanowić trwałego elementu współczesnego ładu politycznego.

Postawa premiera H. Mickoskiego, który deklaruje brak gotowości do wprowadzenia zmian bez pełnego konsensusu, stanowi próbę kompromisu, ale jednocześnie otwiera drogę do wprowadzenia zmian po kolejnych wyborach – niezależnie od tego, która partia zdobędzie większość. Jest to czytelny sygnał, że VMRO-DPMNE postrzega zniesienie rządu technicznego jako strategiczny cel, a nie przedmiot bieżącej gry politycznej.

Ta narracja doskonale wpisuje się w szerszą strategię VMRO-DPMNE, zmierzającą do trwałej rekonstrukcji instytucjonalnej państwa, której celem jest ograniczenie roli instrumentów kontrolnych przysługujących opozycji. Odejście od rządu technicznego oznaczałoby powrót do klasycznego modelu, w którym rządzący zachowują pełnię kontroli nad aparatem wykonawczym aż do dnia wyborów – co w realiach państw o mniej skonsolidowanej demokracji stanowi istotny element przewagi politycznej. Jednocześnie sprzeciw SDSM oraz ostrożność BDI pokazują, że mechanizm rządu technicznego nadal jest postrzegany przez część sceny politycznej jako istotny element równowagi sił. Dla SDSM, osłabionego porażką wyborczą, jego likwidacja rodzi obawy o dalsze obniżenie standardów demokratycznych i ryzyko zwiększenia koncentracji władzy przez VMRO-DPMNE.

Zniesienie rozwiązań obowiązujących na mocy porozumienia z Prżino może być interpretowane przez zwolenników zmiany jako etap normalizacji i odejścia od nadzwyczajnych procedur. Natomiast przez przeciwników – jako potencjalne osłabienie transparentności oraz wzmocnienie możliwości nadużyć przez ugrupowania rządzące.

Debata ta ma znaczenie nie tylko wewnętrzne, lecz także dla procesu akcesyjnego Macedonii Północnej. Standardy przeprowadzania wyborów oraz stabilność instytucjonalna należą do obszarów szczególnie obserwowanych przez Unię Europejską i Stany Zjednoczone. Dlatego decyzja o zniesieniu rządu technicznego – choć może oznaczać odejście od mechanizmu wypracowanego w warunkach kryzysu – musi uwzględniać szerszy kontekst międzynarodowy i potencjalny wpływ na wiarygodność demokratyczną państwa.

Przy nieobecności Venka Filipče, lidera SDSM, na spotkaniu z premierem Macedonii Północnej, to Ali Ahmeti skutecznie pozycjonuje się jako najbardziej konstruktywny przedstawiciel opozycji. Jego udział w dialogu oraz gotowość do współpracy wzmacniają wizerunek polityka zdolnego do przekraczania bieżących podziałów partyjnych. W praktyce pozwala mu to przejąć inicjatywę w opozycyjnym obozie oraz prezentować swoją partię jako odpowiedzialnego aktora politycznego w Macedonii Północnej.

Nieobecność lidera SDSM na spotkaniu nie przekłada się na wzrost popularności tej partii w społeczeństwie. Wręcz przeciwnie – SDSM znajduje się obecnie w wyraźnym spadku notowań. W takiej sytuacji unikanie dialogu może zostać odebrane nie jako dowód konsekwencji, lecz jako brak zdolności do konstruktywnego uczestnictwa w procesach politycznych.